

# Odbiurokratyzować oświatę!

Związkowcy z oświatowej „Solidarności” mają cały czas postulat zwiększenia płac, ale oprócz tego wychodzą z kolejnymi inicjatywami na szczeblu regionalnym i krajowym.



Zebraanie Rady MŚOIW odbyło się w Klubie Muzyki i Literatury, gdzie związkowcy mogli obejrzeć wystawę pt. „Solidarność przeciw cenzurze” ze zbiorów Janusza Wolniaka. Na zdjęciu Danuta Utrata i Bogusława Bernas.

**P**odczas pierwszego po wakacjach zebrania Rady Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk przewodnicząca Sekcji Danuta Utrata przedstawiła i omówiła najważniejsze działania związkowe na szczeblu regionalnym i krajowym (lipcowa Pielgrzymka Nauczycieli do Częstochowy, spotkania Prezydium KŚOIW, Kongres Oświaty i Nauki, Rada Sekcji Krajowej, spotkania z ministrem edukacji ws. plac i emerytur, akcje informacyjne, np. filmy – Co Pana na to, Panie Premierze!, przyjęcie funkcji wiceprzewodniczącej KŚOIW przez Danutę Utratę).

W czasie dyskusji wiele mówiono o formach działania Związku, przedstawiając w tej mierze różne pomysły. Rozmowa koncentrowała się oczywiście na kwestii podniesienia płac w oświacie.

A przewodniczącą Krajowej Sekcji Oświaty wraz z wiceprzewodniczącą Izabelą Lorenz-Sikorską po raz kolejny spotkał się kierownictwem Ministerstwa Edukacji i Nauki. MEiN było reprezentowane przez ministra Przemysława Czarnka i Marzenę Machałek pełnomocnika rządu do spraw wspierania wychowawczej funkcji szkoły i placówki, edukacji włączającej oraz kształcenia zawodowego.

Rozmawiano o potrzebie ograniczenia dokumentacji związanej z pracą Zespołów ds. opracowania Indywidualnych Programów Edukacyjno-Terapeutycznych oraz Wielospecjalistycznych Ocen Poziomu Funkcjonowania Ucznia.

Problem organizacji i czasu związanego z koniecznością powoływania (nie rzadziej niż dwa razy w roku) zespołów ds. opracowania WOPFU i IPET oraz wynikająca z tego biurokracja od lat sygnalizowane były przez nauczycieli i dyrektorów. Przedstawiciele KŚOIW przedstawili kilka propozycji optymalizujących pracę nauczycieli.

Pierwsza propozycja dotyczyła powoływania zespołów tylko wtedy, gdy jest taka

konieczność. Związkowcy uważają, że jeżeli zaproponowane w WOPFU i IPET rozwiązania sprawdzają się, to nie ma konieczności uruchamiania biurokratycznej maszyny tylko po to, aby to potwierdzić. Postulują także wydłużenie terminu opracowania WOPFU i IPET do czasu umożliwiającego poznanie ucznia. Termin 30 dni w przypadku nieobecności ucznia uniemożliwia rzetelne opracowanie ww. dokumentów.

„Solidarność” zaproponowała również, aby w szkołach specjalnych i ośrodkach opracowywanie WOPFU i IPET było dobrowolne, uzależnione od decyzji dyrektora i rady pedagogicznej. W szkołach specjalnych i SOSW wszyscy nauczyciele są wysokiej klasy specjalistami w zakresie edukacji i terapii uczniów z niepełnosprawnościami. Wszystkie problemy rozwiązywane są na bieżąco w porozumieniu z rodzicami. Konieczność powoływania zespołu często opóźnia pomoc dziecku.

Oprócz tego przedstawiciele Związku zaproponowali zmianę organizacyjną dotyczącą realizacji zajęć rewalidacyjnych, które zgodnie z obowiązującym prawem trwają 60 minut. Propozycja ma uzasadnienie w tym, że biorąc pod uwagę trudności organizacyjne związane z ułożeniem planu oraz możliwościami psychofizycznymi uczniów, godzina zajęć rewalidacyjnych trwała 45 minut.

Kolejną propozycją było zwolnienie z konieczności realizacji godzin dostępności przez nauczycieli, których pensum jest wyższe niż 18 godzin. Godzina ich pracy trwa 60 minut, a specyfika realizowanych zajęć polega na stałej dostępności dla ucznia i rodzica, tj. m.in. bibliotekarzy (pensum 30 godz./tyg.) wychowawców świetlic i internatów (30 i 26 godz./tyg.), psychologów, pedagogów i innych specjalistów (22 godz./tyg.).

Przedstawiciele MEiN zadeklarowali odpowiedź na propozycje związkowe do 15 października br.

Jw.